

# Kurjer Łódzki

Dziennik polityczny, społeczny i literacki

Cena prenumeraty: w Łodzi z odnośnikiem do domu na prowincji rocznie mk 72, półrocznie mk 36, kwartalnie mk 18.—, miesiąc mk 6.— Zagranicą kwartalnie mk 22.50.

Poniedziałek, 31 marca 1919 r.

Cena ogłoszeń: Na stronie 1-ej i w tekście mk 2.50 f. za wiersz pięć jedno-linowy. Nekrologia i Reklamy i mk 50. Ogłoszenia zwyczajne 75 f. za wiersz peł. Drobne po 1/2 fen za wyraz.

**Teatr Polski**  
Cegielniana 63.  
od dyrekcji: Fr. Rychtowskiego

Poniedziałek 31 b. m.  
Ostatni występ W. Biegańskiego  
**ORLE**

Wtorek 1 b. m.

Robert i Bertrand

Środa 2 b. m.

Mąż z loterii

## Przed ostatecznymi decyzjami w Paryżu.—Jeszcze o Gdańsk. — Niemcy mogą jeszcze podjąć walkę... — Sprawa Polski na Kongresie.

### Stanowisko Francji

wobec sprawy polskiej i niemieckiej.

Korespondent „Kur. warsz.” z Paryża pod datą 25 b. m. donosi:

W sobotę sprawa polska znów była jedynym przedmiotem obrad.

Na posiedzeniu poprzednim rada zażądała była od komisji do spraw polskich ponownego opracowania raportu dotyczącego granic polsko-niemieckich.

W sobotę jednak p. J. Cambon przewodniczący komisji oświadczył, iż we wspomnianym raporcie niczmiennie nie podobna. Wobec tego naczelna rada wojenna zdecydowała projekt granic polsko-niemieckich zasadniczo uznać.

Wiadomo już, na czym projekt ten polega. Przysądza on Polsce Gdańsk wraz z wybrzeżem stu dwudziestu - pięciu kilometrowym, część Prus Zachodnich i całe bez mała Poznańskie, oraz Śląsk Górny.

Rada najwyższa, projekt ten uznawszy, postanowiła jednak wstrzymać się z oficjalnym ogłoszeniem tej decyzji. Jedynym powodem tej taktyki jest potrzeba rozpatrzenia praktycznych środków zmuszenia Niemców do ewakuacji, objętych protektem dzielnic polskich. Chodzi bowiem o to, by powzięta przez nią decyzja miała charakter poważny i obowiązujący i aby zwiastowała bezpośrednio przejście od słowa do czynu.

Otóż obecnie ta realizacja nie wydaje się łatwą. Dyskusja na ten temat naprowadziła oczywiście do rozpatrzenia sytuacji wytworzonej przez zerwanie rokowań w Poznaniu i do nagiego opracowania planu przewozu do Gdańska wojsk Hallera.

W sprawie tej głos zabrał marszałek Foch. Opierając się na raporcie generała Nessler'a wywiódł on wniosek, że niepodobna rozstrzygnąć zarówno sprawy zawieszenia broni w Poznaniu jak i wyładowania w Gdańsku drogą rokowań z Niemcami.

Niepodobne nawet, rzekł marszałek, osiągnąć ten rezultat przez presję militarną na froncie wschodnim. Nie zapominajmy że warunki zawieszenia broni z dnia 11 listopada 1918 r., miały na celu umożliwienie mocarstwom ententy ewentualnego zmuszenia siłą Niemców do przyjęcia sprawiedliwych warunków pokoju. — Zmusić Niemców do zrzeczenia się Gdańska i zagłębia śląskiego, można tylko tutaj, na froncie zachodnim. Nie zapominajmy, że mamy w ręku broń, użyjmy jej, gdyż słowami do Niemców przemawiać, to tylko strata cza-

su. Do osiągnięcia pożądanego rezultatu wystarczy co trzy dni przesunąć armję naszą o dziesięć kilometrów naprzód. Trzeba zająć Frankfurt, Dusseldorf, Essen, jest to operacja niezmierznie prosta i zdaniem moim konieczna. Powaga rady najwyższej i misji międzysojuszniczej w Polsce nie pozwala na ponowne nawiązywanie rokowań z ludźmi złej wladzy, którzy przeciągali, zrywają i ponawiają te rokowania z jedyną myślą zyskania na czasie”.

Przemówienie najwyższego wodza wojackiego ententy wywołało ożywioną dyskusję i spotkało się z ogólnym uznaniem. Wszyscy członkowie rady zgodzili się, że wobec wrastającej zuchwałości Niemców konieczne jest zmanifestowanie dobitnej siły ententy, konieczne jest: „le coup de poing en pleine figure”.

Jednakowoż przeważało jednoznaczne zdanie, że niepodobna użyć przeciwko Niemcom tych środków ostatecznych dla osiągnięcia tylko rezultatów połowicznych, to jest satysfakcji w kwestji granic wschodnich. Byłoby takie działanie przedwczesne, z punktu widzenia ogólnej polityki błędne, a może być, że nawet sprzeciwiłoby się ogólnemu duchowi opinii publicznej.

„Nim na Niemców powtórnie uderzymy—rzekł p. Clemenceau—trzeba, żeby wiedzieli dokładnie, czego od nich żądamy. Przedstawmy im uprzednio cały rachunek. Niechże obok Gdańska wpisane będą również granice Francji i sumy należnych nam odszkodowań. Podkreśli się w ten sposób solidarność wszystkich interesów i niemożność odpowiedzenia tak na jedne i nie na drugie.

Rezultatem tej dyskusji był postanowienie tak najszybszego rozpatrzenia kompleksu kwestji granic niemieckich. Przedstawione one będą za kilka dni Niemcom „en bloc”.

Oczywiście taka metoda wystawi jeszcze cierpliwość polską na próbę. Ale powinniśmy jednak zrozumieć, że w tym razem tych kilka dni zwłoki nie są dla nas dniami straconymi. Sprawa nasza wychodzi z tej dyskusji jako ściśle ze sprawą Francji skojarzona. W ten sposób każde posunięcie rządu francuskiego dla otrzymania np. granicy Renu, będzie jednocześnie działaniem na naszą korzyść obliczoną.

O doskonałym usposobieniu Francji dla naszej sprawy wątpić nam już dzisiaj nie wolno. Opinia publiczna, ten wielki w Francji regulator czynów rządowych, zajmuje wobec nas niezmiernie przychylnie stanowisko.

Bez wachania powiem, że o żadnym sprzymierzeniu tyle i tak serdecznie się dziś nie pisze jak o Polsce.

Od dziesięciu dni mniej więcej bezwzględnie na pierwszym znajduje się miejscu. Mimo różnych procesów (proces Willama, zabójcy Jaures'a) i parlamentarnych, sensacji naczelne artykuły gazet ciągle są Polsce poświęcane. „Temps” co drugi dzień publikuje o Polsce artykuł wstępny, „Matin”, „Petit Parisien”, „Petit Journal” ogłosiły dłuższe serie korespondencji swych envoyés speciaux w Warszawie.

Pisma południowe i wieczorowe, t. zw. brukowe, pojawiają się z manifestami, to jest tytułami dużymi, jak szłyby uliczne, w których „La question polonaise à la conference des dix” zawsze głównym jest mottem. Kto rozumie znaczenie prasy we Francji, ten tych manifestacji bagatelizować nie będzie. Są one dobitnym dowodem, że nareszcie zrozumiano w Europie, a specjalnie we Francji znaczenie naszej sprawy.

Jedną po drugiej pospadały mętne zasłony niechęci, intryg, ignorancji i sprawa nasza okazała się taką, jaką jest w rzeczywistości, sprawą pierwszorzędną i być może nawet, że wśród spraw pierwszorzędnych, na pierwszym miejscu stojącą”.

### Wojna polsko-niemiecka na trzech frontach.

Francja czuje z całą jasnością, że z Polską łączy ją coraz silniej i bez zastrzeżeń jeden wspólny a nieprzełnany wróg: Niemcy.

Opinia publiczna we Francji widzi logikę wypadków na wschodzie i odkrywa tainą sprężynę ataku na Polskę. Korespondent „Matina” charakterzuje sytuację wojenną Polski jednym zdaniem: „Wszędzie Niemcy!”

„Zjechałem Polskę wszędy i wzdłuż — pisze ów korespondent — wszędzie, gdzie się Polska kończy, zastałem wojnę. Ale teraz po ostatnim mym etapie zdobyłem pewność, że niema trzech wojen w Polsce jednej przeciw Niemcom, drugiej przeciw bolszewikom, trzeciej przeciw ukraińcom. Nie, jest wojna jedna, wojna przygotowana i kierowana przez Niemców.”

W Brześciu widziałem mitraljezy i armaty, zabrane bolszewikom; były to mitraljezy i armaty niemieckie. Tutaj rozmawiałem z wziętymi do niewoli oficerami ukraińskimi; są to oficerowie niemieccy.

Mówiąc o siłach ukraińskich korespondent „Matina” zwraca uwagę francuzów na ukraińskich wodzów. Oto generał niemiecki i generał rosyjski Saharow, najemnik za 80,000 rubli miesięcznie.

Sytuacja polaków — konkluduje

„Matin” — mogłaby być zła, a Lwów poważnie zagrożonym, gdyby nie pomocnik zresztą niebezpieczny, tu jednak pożyteczny: bolszewizm. Tutaj Niemcy usiłują zważyć go wszelkimi środkami, najprzód pieniędzmi, potem groźbą. Wprowadzili oni karę śmierci za najmniejsze przewinienie, ale nie mogą przerwać ruchu i dezercja się mnoży.

„Wkrótce od Bałtyku do Karpat będzie tylko jeden front bolszewicki, który z pewnością zniknąłby bardzo prędko bez tajnej roboty niemieckiej”.

### Socjaliści w opozycji Sejmowej.

Bezpośrednio po zakończeniu obrad Sejmu, w sprawie sojuszu z koalicją, Klub PPS. rozważał na niem swój stosunek do innych stronnictw Sejmu i do rządu.

Wynikiem narad była powzięta znaczna większość — głosów uchwała, postanawiająca podjęcie w Sejmie stanowczej opozycji.

### Aresztowanie polaków w Wilnie.

Bolszewicy z każdym dniem coraz bardziej terroryzują ludność polską, w czym im pomócni są żydzi. — Dokonano masowych aresztowań, mężczyzn i kobiet, pierwszych pod zarzutem należenia do P. O. W., drugich do Związku patriotek. Aresztowania trwały 3 dni. Osadzono w więzieniu do 800 osób, z którymi straż więzienna obchodzi się gorzej, niż ze zbrodniarzami. Wśród tych nieszczęśliwych, znajdują się takie osobistości, jak znany historyk Bernsztein, 70 letnia staruszka hr. M. Broel Platerowa, Mieczysława Jeleńska, Zygmunta Nawrocka i inne.

Z obawy też przed ewakuacją wzięto 100 zakładników, w tym d-ra Węclawskiego, których jednak po kilku dniach wypuszczono za poręczeniem, poręczyciele przytem musieli gwarantować swem życiem i mieniem. Bezprawi tych dopuszczają się „czerezwyczajka”, złożona z żydów i żydówek, w liczbie pięciu. — Cały sztab żydów jest na usługach tej „rewolucyjnej” instytucji, wespół „kontrewolucję”, wyłącznie wśród polaków. Stosunek żydów do tych ostatnich jest wogóle jawnie wyzywający.

Rząd polski musi podjąć natychmiast kroki, celem ulżenia doli aresztowanych.

Wilno robi wrażenie umarłego miasta. Handel, szkolnictwo, wszelki ruch społeczny i kulturalny zamarł. Drożyzna niesłychana. Funt bulki kosztuje 100 rb., chleba wogóle nie ma, nawet dla armii bolszewickiej, która ratuje się drogą bezwzględnych rekwizycji, w mieście i na wsi, wśród t. zw. kulaków. W samym Wilnie, zresztą, niema już co rekwirować, a rekwirowano ostatni kęs chleba nawet robotnikom.

Widmo głodu zawisło, iak zmosfera potworna nad miastem. Szerza się choroby. Ludność mrze setkami, przeważnie biedacy i dzieci. Nawet ci, co posiadają pieniądze—przymierają głodem.

Wspominając o pieniądzech nie od rzeczy będzie wspomnieć, że bolszewicy zasypali Wilno „Kerenkami“. Nie są one chętnie przyjmowane, lecz za odmowę grozi konfiskata majątku, a nawet rozstrzelanie. Za 100 mk. polskich płacą 800 niemieckich.

Od tygodnia niemal bolszewicy przeszli do bezwzględnej terroru. — Miedzy innymi rozstrzelali oni s. p. Dromskiego. Pomoc dla zagrożonych rodaków z gedyminowego grodu, pomoc natychmiastowa jest konieczna.

### Warszawa dla swoich poborowych.

Na ostatniem posiedzeniu magistratu postanowiono przyznać poborowym pracownikom miejskim za pomoc w wysokości 3-miesięcznej ostatnio pobieranej pensji.

Na cel powyższy magistrat postanowił wyasygnować 100,000 marek.

Również i szereg firm prywatnych pospieszył z wydatną pomocą swym pracownikom powołanym do armii.

I w Łodzi należałoby o tem pomyśleć!!!

### Galicjskie Zagłębie naftowe pod inwazją ukraińców.

Odcięte lasem bagietów naddańskich od Polski i świata Drohobycz, i inne miasta Zagłębia naftowego nie mają możności częstego komunikowania się z rodakami. Im dłużej trwa inwazja ukraińska — tem mniej wieści z Oczyszcz. Krakowski „Kurjer Ilustrowany“ uzyskał ostatnio od jednego z drohobyczan, któremu udało się przedostać przez kordon ukraiński—całą szereg szczegółów o życiu w całym Zagłębiu. Panuje tutaj wielka depresja duchowa. Pogłębia ją jeszcze wielki głód i niedza, zwłaszcza wśród strajkujących po skich warstw urzędniczych. Cwierć ziemniaków płaci się 60 koron, kilogram chleba 20 kor., 1 kigr. cukru około 100 kor., pudełko zapatek 4-5 kor.

Gimnazjum i wszystkie inne szkoły mają język wykładowy ruski. Do szkół nie uczęszcza ani jedno dziecko polskie.

Chcąc na gwałt odebrać miastu wszystkie cechy polskości, zwalili ukraińcy pomnik Mickiewicza, oraz kamień graniczny.

Semen Witw, osławiony „boriec za sławę trudowego naroda“ stał się dziś milionerem i podburzając chłopów „do borby z Lachami“, bierze dalej spokojnie obrzymie łapówki za sprzedaż nafty, świec i parafiny. Przebywał on przez kilka tygodni w Kijowie, gdzie był prezesem „trudowego kongresu“ Ukrainy, z kąd uciekł przed bolszewikami z powrotem do Drohobycza.

Ruch w Boryslawiu i w przyległych kopalniach nafty wskutek zupełnego braku węgla i materiałów technicznych ustał niemal w całości.

Za zezwoleniem swych władz nie szczepia chłopcy wszystkie lasy, należące do polskiej większej posiadłości.

### Stow. Spożywców „Dzwignia“.

Wczoraj po południu w sali przy kościele św. Anny na Zarzewie, pod przewodnictwem p. A. Kaczmarka,

odbyło się roczne ogólne zebranie członków Stowarzyszenia Spożywców „Dzwignia“.

W roku ubiegłym „Dzwignia“, licząca w dniu 1 stycznia r. b. 1018 członków w 4 sklepach i 1 piekarni osiągnęła obrotu ogółem 803,282 mk. 77 fen., czystego zysku zaś 31,121 mk.

Bilans na 1 stycznia r. b. zamknięto sumą 206,044 mk. Udziały członków wynoszą 28,904 mk. 80 fen., kapitał rezerwy—9,951 mk. 24 f., kapitał zapasowy 7,8 2 mk. 24 fen.

Wartość ruchomości wynosi marek 13,069. fen. 71, wartość nieruchomości 112,657 mk. 54 fen.

Oprócz handlu, Stowarzyszenie w okresie sprawozdawczym nie zaniedbywało także prac kulturalno-oświatowych.

Zysk podzielono w sposób następujący: na 6 proc dyw od udziałów —1,485 mk 4 fen., na kapitał zapasowy—3. 12 mk. 10 f., na dywidendę od zakupów 19,956 mk. 31 f., na wynagrodzenie zarządu i komisji rewiz. —1,800 mk., na bibliotekę 1,000 mk., na kursa dla dorosłych—500 mk., na pożyczkę państwową 1,000, na lwowian 500 mk. i na kapitał rezerwy 2,319 mk. 18 fen.

Budżet na r. b. zatwierdzono: na sklepy w sumie 83,850 mk., a na piekarnie w sumie 51,150 mk. Budżet taki opracowany został w przewidywaniu, że w r. b. obrót „Dzwignia“ wyniesie 1,2 0,000 mk.

Wybory dały wynik następujący: Do Zarządu weszli pp.: A. Mardoff, B. Pawlak, F. Namieciński, A. Kolasa, F. Piaszczyński i C. Miklaszewski; do Komisji rewizyjnej zaś—pp.: A. Ende, J. Piaszczyk, F. Sierociński i B. Wilczyński.

### JUTRO, dnia 1-go kwietnia 1919 r.

Asygnaty	
Polskiej Pożyczki Państwowej	
nabywać można po potrąceniu procentu	
100 markowe, kor., rubl. za	97,09
500 " " " " "	485,4
1000 " " " " "	970,83
5000 " " " " "	4854,17
10000 " " " " "	9708,33

### Kronika

— Z Rady Miejskiej. Następne posiedzenie Rady Miejskiej odbędzie się jutro w sali posiedzeń przy ul. Średniej 9. Porządek obrad o godz. 8 po poł. Porządek dzienny następujący: 1) Wybory prezydium Rady Miejskiej; a przewodniczącego, b) zastępców przewodniczącego i d) sekretarzy. 2) Komunikaty. 3) Wybory stałych komisji radzieckich: a) pojedynczo-wyborczej, b) regulaminowo-prawnej, c) skarbowej, d) spraw ogólnych i e) pracy.

— Nowy poseł. W miejsce ks. biskupa H. Przezdzieckiego z Podlasia, wędzie do Sejmu J. Błyskosz, jeden z najbardziej znanych działaczy unickich. Przed laty słynna była w Polsce cała deputacja unitów, prowadzona do Rzymu przez niego, aby u Oca św. prosił o opiekę. W pierwsza Dumie był posłem z Podlasia. Nieraz siadywał w więzieniach rosyjskich i na wygnaniu zapoznał się też z niemiecką koza.

— Hojna ofiara rodaków z Ameryki. Za pośrednictwem p. dr. Bronisława L. Smykowskiego, wiceprezesa Wydziału Narodowego w Ameryce, a delegata misji żywnościowej, otrzymano od naszych rodaków z Ameryki hojny dar dla wojska w postaci 128 tonn i 824 funtów konserw wołowych mięsnych. Ta ofiarność jest wspianiem stwierdzeniem łączności duchowej naszych współrodaków amerykańskich z krainą macierzystą i nie tylko wyrazem hojności, lecz i serdecznej troski i pamięci, tak cennej dla żołnierza polskiego w chwili obecnej.

Stosownie do życzenia ofiarodawców czwarta część otrzymanych konserw przeznaczona będzie dla Poznania, czwarta część dla Lwowa, połowa zaś dla wojsk naszych, walczących na froncie wschodnim.

— Oficerowie ewidencyjni. W ostatnich czasach przydzielono do poszczególnych powiatów, oficerów ewidencyjnych, których funkcje są związane ze sprawami dotyczącymi poboru wojskowego i wymagają rozjazdów po

powiecie. Z tego powodu polecono urzędowi gminnym, by na żądanie tych oficerów dostarczano im podwód podług norm ustalonych dla funkcjonariuszów urzędów polskich.

— Konie hodowlane. W ostatnich dniach udali się do Wiednia z ramienia ministerium rolnictwa pp. poseł Poklewski, hr. Żółtowski, lekarz weterynarii dr. Land i major Koepf, celem zakupu koni po zwiniętej stadninie rządowej w Rakowcu.

Ostatnio nadeszła depesza z Wiednia, że komisja zakupiła 240 koni, które w najbliższych dniach przybędą do Warszawy, wobec czego należy przygotować stadnie.

Część koni nabył właściciel ziemianie, część zaś zarząd stadnin państwowych.

W ostatnich dniach polska agencja handlowa w Paryżu nadesłała do sekcji hodowlanej przy C. T. R. ofertę proponując nabycie 10,000 koni z remontu armii i 10,000 mułów do 5 wershkowej wysokości.

Cena zakupu wynosi 60 funtów szterlingów za muła loco Gdańsk i około 75 funtów szt. za konia również loco Gdańsk.

— Z frontu wołyńskiego. Żołnierze 28 pp. II baonu zasylają pięknym łodziankom i znajomym pozdrowienia i ukłony: Zygm. Lange i Wacław Busiakiewicz—sierżanci komp. kar. masyzynowych.

— Ściąganie uchylających się od wojska. Komenda powiatowa uzupełniła zwrócić się do władz policyjnych z poleceniem poszukiwania i dostawienia przed Komisję przeglądową tych popisowych, którzy uchylili się od stawienia w czasie wyznaczonym. Policja stosownie do tego już dostarcza popisowych do Komisji.

— Obniżenie opłat kolejowych. Od 1 kwietnia r. b. będą obniżone opłaty za przewóz kolejami, w ładunkach wagonowych cegły i dachówek murarskich i wapiennych, oraz drewn (sączków) glinianych. Opłata za przewóz tych artykułów będzie obecnie obniżona według klasy 3 dzis obowiązującej taryfy.

— Nowy Związek. Wczoraj, w Domu Ludowym, (Przejazd 34), odbyło się zebranie organizacyjne chrześcijańskiego Związku Zawodowego pracowników i chemiczerek. Związek którego działalność rozciąga się na Łódź i okreg łódzki, liczy obecnie około 200 członków. Składkę członkowską ustalono na mk. 1.80 miesięcznie; wpisowe na mk. 1.25.

Do Zarządu wybrane zostały p. Lucyna Brajevska (przewodnicząca), Bronisława Krawczyk (zastępczyni), Helena Janicka (skarbniczka), Wanda Szcześniwska (sekretarka), i Maria Moleter (też pomocn.) Biuro związku mieści się w lokalu przy ul. Przejazd 34. Zarząd przyjmuje zapisy kandydatek na nowe członkinie Związku, w niedzielę od godz. 4 do 6 popołudniu, oraz w poniedziałki i wtorki od godz. 7 do 9 wieczorem.

— Zebranie Polskiego Związku zawod. robotników rolnych. Wczoraj o godz. 2-ej po poł. pod przewodnictwem p. Kamińskiego, odbyło się w Lutomińsku zebranie Polskiego Związku Zaw. robotników rolnych z oddziałów: Rejdów, Bechce, Baki, oraz z folwarków okolicznych. Ogółem przybyło na zebranie 500 robotników.

Obecni wysłuchali sprawozdania posła z okręgu łódzkiego M. Tomczaka z przebiegu obrad w Sejmie nad sprawą rolna. Oprócz tego, p. Durko wygłosił referat o związkach zawodowych.

W zakończeniu zebrania uchwalili przeprowadzić wybory delegatów na Ogólny Zjazd Polskich Związków Zaw. w Warszawie.

— Z Łódzkiego Tow. Poż.-Oszczędn. Wczoraj w lokalu własnym przy ul. Sienkiewicza 31, pod przewodnictwem p. C. Wojciechowskiego i przy udziale 32 osób, odbyło się roczne ogólne zebranie pełnomocników Łódzkiego Tow. Poż.-Oszczędn. W roku ubiegłym Towarzystwo działalność swoją ograniczało do ściągania należności przedwojennych i częściowego wypłacania wkładów; pozatem żadnych operacji finansowych nie prowadziło.

Budżet na rok bież., przewidyujący 136,485 mk. 64 fen. wydatków i 136,512 mk. dochodów, oraz sprawozdanie

powyższe, zebrani jednomyślnie zatwierdzili. Nadto pełnomocnicy postanowili, aby natychmiast po ustaleniu się w kraju warunków walutowych, przystąpić do operacji w całej rozciągłości. Na rzecz Towarzystwa pomocy dla żołnierza polskiego, postanowiono wypłacić 2000 rb.

Do Rady weszli pp.: dr. E. Mittelstadt, A. Szymański i F. Prądzynski. Na członków Zarządu powołano p. p. M. Marfiewicza, L. Klockiego i Frankowskiego. W skład Komisji rewizyjnej weszli p. p.: S. Brzeziński, F. Feja i W. Stępowski.

Żydzi spieszą do wojska.—Polonia przesłała wczoraj Borucha Moritza (Piotrkowska 28), Beniamina Kona (Piotrkowska 109) i Abrama Zylbersztajna (Długa 61) za niestawienie się do wojska.

— Sprostowanie. W numerze wczorajszym w korespondencji telefonicznej z Warszawy w notatce p. t. „Jaki oćiec taki syn“ powinno być w ostatnim wierszu „został wydalony z nadzucia służbowe“.

— Wielka kradzież. Nocy wczorajszej, niewykryci dotąd złoczyńcy skradli ze składu Moryca Pucmanna przy ul. Południowej 18, towarów jedwabnych i pluszowych na sumę, około 50 tys. marek.

Złodzieje przedostali się przez otwór w dachu do mieszkania P. na na 3 piętrze, gdzie w jednym z pokoiów mieścił się skład, i tu dokonali swej operacji podczas, gdy właściciel wraz z rodziną spał w trzecim pokoju.

W celu wykrycia złoczyńców wdrożono energiczne śledztwo.

— Zamach samobójczy. Wczoraj o godz. 12 w południe przy ul. Przejazdowej 31, Minja Kajzerówna, w celu pozabawienia się życia napili się jodwiny.

Lekarz Pógotowia, po zastosowaniu antidotum pozostawił desperatkę w stanie ciężkim pod opieką rodziny.

— Pożar. Wczoraj, o g. 8 i pół rano na strychu 3-piętrowej oficyny przy ul. Zachodniej 52, z niewiadomej przyczyny zapaliła się słoma, którą obłożony był rezerwoar. Ogień szybko objął leżące w pobliżu rupiecie, a następnie przez wiazania dachu wydo stał się na wieżach. Dzięki jednemu akcji ratunkowej, iaką rozwinęły I i II oddziały straży ochotniczej pożar stłumiono.

Straty wynoszą około 5,0-0 mk.

### Przedstawienia abonamentowe dla czytelników naszych.

Na dziesiąte z rzędu przedstawienie abonamentowe dla Czytelników „Kurjera“, które odbędzie się w Teatrze Polskim przy ul. Cegielińskiej 68 w środę, 2 kwietnia r. b., wybraliśmy amerykańską farsę Ridy Johnson Young p. t.

### „Maż z loterji“

Oryginalna, a nawet ekscentryczna, iak wogóle wszelkie pomysły amerykańskie, treść farsy, ciekawa i nader komiczne powikłania, pobudzające widza do serdecznego śmiechu, były zawsze magnesem przyciągającym publiczność.

Piękne łodzianki niechaj spieszą zaopatrzyć się w bilety, za pomocą których mogą uczestniczyć w oryginalnej loterji, gdzie główną wygraną będzie maż, w postaci ich ulubieńca, p. Tatarkiewicza.

Na wszystkich przedstawieniach abonamentowych „Kurjera“ będzie obecnie w międzypauzach przygrywać orkiestra pracowników fabryki Poznańskiego, złożona z 30 osób.

Bilety nabywać można w administracji Kurjera Łódzkiego, po cenach znizonych, do środy do 4-iej godz. po poł., za okazaniem kwitu z opłaconej prenumeraty, lub kuponu zamieszczonego w ogłoszeniach Kurjera. Później w kasie teatru Polskiego po cenach zwykłych.

## Teatr i Muzyka.

### Teatr Polski.

Diś ostatni występ Biegańskiego Orki.  
Jutro Robert i Bertrand.

## Sytuacja w Budapeszcie.

Do Preszburga przybyły 2 grupy czesko-słowackie z Budapesztu, pod przewodnictwem atache Krna. W sprawozdaniu swem powiedział Krna, że miasta francuska pod przewodnictwem podpułkownika Vixa, 28 b. m. odjechała w kierunku Belgradu. Żołnierze, przydzieleni do misji, zostali rozbrojeni. Oficerom zdjęto dystynkcje. Z Belgradu przybyły 3 angielskie monitora. Gdy monitora te przejeżdżały koło wyspy Csepil, ostrzelali je komuniści. Jeden z oficerów angielskich zabity, a jeden żołnierz ranny. Krna opowiada dalej, że ludność Budapesztu jest zupełnie przygnębiona. Dzienniki zamieszczają tylko to, co jest po myśli dyrektora. Socjaliści chętnie wystąpiłoby z rządu, jednak komuniści na to się nie godzą. Na 30 członków rządu jest 24 żydów, 4 węgry, 1 Niemiec i 1 ruski węgier. Kościoły są zamknięte. Duchowni nie mogą się na ulicy pokazywać. Z prowincji nie dochodzą środki żywności, w Budapeszcie starczy żywności zaledwie na 10 do 14 dni.

## Telegramy.

### Komunikat Polskiego Sztabu Generalnego z dnia 30 marca.

Front galicyjski: Pod Lwowem sytuacja bez zmiany. Na południe od linii kolejowej Lwów—Przemysł słaba czynność artylerji i utarczki patroli na przedpolu naszych pozycji. W okolicy Nowego Miasta placówki nasze odparły atak ukraińców. Pod Komorowicami oddziały nasze zajęły Dydło. Baterje ruskie ostrzeliwały nasze pozycje pod Wiszenką. Ogień naszej artylerji stłumił rozwijający się atak nieprzyjacielski na Majdan (10 km. na południe od Wiszenki).

Front wołyński: Ukraińcy, wzmocnieni świeżymi posiłkami, ponownie zaatakowali nasze pozycje nad Stochodem koło Swidnik. W przeciwnym kierunku nasze oddziały wyrzuciły nieprzyjaciela za Stochód. W walce odznaczył się 3 bataljon kaliskiego pułku piechoty, pod dowództwem kapitana Rogowskiego i jeden z plutonów 8 pułku artylerji polowej, którego dowódcą podpor. Zalewski poległ w tej bitwie.

Front litewsko-białoruski. Po pomyslnych walkach nad Dzitwą wyparły oddziały nasze nieprzyjaciela w kierunku na Lidę. Wojska nasze obsadziły mosty na Niemnie i Dzitwie pod Sielcom, Domżą i Mytem. Wzięto do niewoli kilkudziesięciu jeńców, w ich liczbie dowódcę, wraz ze sztabem jednego z pułków bolszewickich.

W zastępstwie Szefa sztabu generalnego  
Haller pułkownik.

### Wyjazd misji koalicyjnej i premiera Paderewskiego.

WARSZAWA, 30.3. Dziś opuszcza Warszawę misja angielska. Jutro wyjeżdżają inne. Misje zatrzymają się przez dwa dni w Krakowie i we Wiedniu.

Wyjazd ministra Paderewskiego opóźnił się. Prezydent ministrów pan Paderewski wyjeżdża do Paryża jutro lub we środę. Data tego wyjazdu jest zależna od warunków komunikacji kolejowej.

### Przed ostatecznymi decyzjami.

PARYŻ, 30.3. Depesza Havasa. Ostatnie posiedzenie komisji dla ligi narodów odbędzie się prawdopodobnie 3 kwietnia, która to data w uroczysty sposób uświęci założenie tej ligi. Ministrowie spraw zagranicznych 6 wiekich mocarstw wczoraj nie zebrałi się. Zbiórą się oni we wtorek, aby wysłuchać sprawozdania komisji czesko-słowackiej

Sekretarz generalny konferencji Dutasta uda się do Wersalu, celem ułożenia formalności podpisania preliminarzy pokojowych.

### Naczelnny dowódzca wojsk ententy na południowo-wschodzie.

WIENIEN, 30.3. Telegraphen Compagnie donosi z Budapesztu, że general Manigin, objął dowództwo naczelnne nad wojskami ententy na Węgrzech i w Rumunji.

### Niechaj słuchają narody Europy...

WARSZAWA, 30.3. Na ostatnim zebraniu sekcji wiejskiej centralnego komitetu narodowego obwodu białostockiego, chłopci postanowili we wszystkich gminach parafjach i wsiach powiatów białostockiego, sokolskiego i bielskiego, urządzić zebrania, domagające się natychmiastowego przyłączenia do Polski i protestujące przeciw rozeznieniom samowładnych rządów sowieckich Białej Rusi i Litwy.

### Delegacja z Grodna.

WARSZAWA, 30.3. — Przybyła do Warszawy delegacja z Grodna i doręczyła prezydentowi ministrów, ministrowi spraw zagranicznych memoriał ludności białoruskiej, domagającej się przyłączenia do Polski.

### Niemcy wprowadzają obostrzenie.

WARSZAWA, 30.3. Z Wilna donoszą. W związku z posuwaniem się wojsk polskich na Litwie, władze niemieckie wprowadziły stan wojenny w gubernji wileńskiej, na mocy którego za przygotowanie i wzywianie do powstania zbrojnego przeciwko władzy niemieckiej, winni będą rozstrzelani. Organ komunistów wileńskich „Miot“ zapowiada, iż twarzą dłoń sowieckiej władzy spocznie na kontrrewolucjonistach w Wilnie, którzy ostatnimi czasy rozwinięli gorączkową działalność.

### Sprawa Gdańska.

LONDYN, 30.3. Telegr. iskr. stacji krakowskiej. Wedle wiadomości z Berlina przewodniczący misji sojuszniczej w Spa przedłożył przewodniczącemu niemieckiej komisji rozejmowej notę, domagającą się, aby rząd niemiecki pozwolił na wylądowanie wojsk generała Hallera w Gdańsku, wojsk, będących częścią armji sojuszniczej, oraz na dalszy przemarsz tych wojsk do Polski.

Odmowa byłaby uważana za zerwanie przez Niemcy rozejmu. Rząd niemiecki odpowiedział, że wedle warunków rozejmowych, Niemcy są obowiązanymi zezwolić sprzymierzonym tylko na wolny dostęp do Wisły, aby utrzymać porządek na terytorjum byłego cesarstwa rosyjskiego.

W rezultacie więc chcą Niemcy pozwolić na ten przemarsz. Niemcy zwiększają podobno załogę w Gdańsku i ustawiają działa na wybrzeżu. Par. 18 warunków rozejmowych o-piewa: Sprzymierzeni będą mieli wolny dostęp, aby zająć terytorja ewakuowane przez Niemców na ich wschodniej granicy, albo przez Gdańsk, albo Wisłą celem zaopatrzenia w żywność ludności tych terytorjów, lub utrzymania porządku.

„Times“ pisze w artykule wstępnym: Powody dla których Niemcy robią takie awantury o Gdańsk nie są, jak oni udają, natury wojskowej, lecz politycznej. Obawiają się oni, że jeżeli polskie dywizje przejdą tą drogą, to stanie się to pretekstem, aby nowej Polsce dać ten kurytarz.

### Charge d'affaires francuski w Polsce.

WARSZAWA, 30.3. — Jutro rano przybędzie do Warszawy pan Pralon, charge d'affaires francuski.

### Z prac konferencji pokojowej.

PARYŻ, 30.3. — Havas. Dzienni ki donoszą, że rada 4-ch roztrząsała w duchu bardziej pojednawczym nader ważne zagadnienia odnoszące się bezpośrednio do granic niemieckich. Miano osiągnąć poważne rezultaty. — Sprawy terytorjalne związane z bezpieczeństwem Francji zostały załatwione w sposób zadawalający. W sprawie finansowej miano uchwalić rozwiązanie w formie rocznych wpłat.

w których Francja utrzymuje taki udział, że przyniesie to znaczne ulgi w jej budżecie.

Delegacja ormiańska wystosowała do konferencji pokojowej odezwę utrzymaną w tonie tragicznym. Podaje mianowicie do wiadomości, telegram urzędowego agenta amerykańskiej komisji ratunkowej w Tyflisie donoszący, że wszędzie brak chleba. 48.000 mieszkańców w Erywaniu jest w strasznym położeniu. W okolicy Igdir nie podobna znaleźć kawałka mięsa. Kobiety wyrwują sobie z rąk mięso z nielicznych zdechłych koni. Za tydzień życie 10.000 ludzi będzie stracone. Spieszcie się na miłość boską.

### Przed wybuchem w Wiedniu?

PARYŻ, 30.3. Dep. Havasa. Korrespondent dziennika „Matin“ w Hadze dowiaduje się ze źródła wiedeńskiego, że we Wiedniu spodziewają się niebawem usiłowania żywołów komunistycznych do zagarnięcia władzy. Ruch bolszewicki ma być rozpatany równocześnie we Wiedniu, Lincu i Gracu.

### Włoski pociąg sanitarny w Krakowie.

KRAKOW, 30.3. (PAT) — W sobotę przybył tu włoski pociąg sanitarny, składający się z 25 wagonów. Pociąg ten przywiózł 255 chorych i inwalidów polaków, którzy jeszcze jako żołnierze austriacy dostali się do niewoli włoskiej.

### Czechy a bolszewizm.

PARYŻ, 28.III. Tel. iskr. stacji warsz. Z Pragi donoszą: Ze źródła czesko-słowackiego słychać, że nowe rządy komunistyczne na Węgrzech wystosowały odezwę do robotników czesko-słowackich i rumuńskich, w której przynaglały ich do przyłączenia się do węgierskiego ruchu robotniczego i do obalenia swoich rządów.

Zdaje się, że socjaliści czescy są silnie zdecydowani oprzeć się naładowi bolszewizmu na wschodnie części republiki czesko-słowackiej. Klęfacz, przywódca socjalistów i minister obrony narodowej oświadczył, że czeska armia demokratyczna bez wahania zmiażdży wszelkie zakusy wprowadzenia do Czech rządów bolszewickich.

### Uregulowanie sprawy rolnej w Pułtusku.

PULTUSK, 30.3. Delegaci związku zawodowego służby folwarcznej oraz delegaci ziemianstwa podpisali wczoraj układ regulujący wzajemne stosunki. W poczuciu poważnego położenia, jaki naród nasz przeżywa, obie strony zajęły stanowisko pełne wyrozumiałości.

### Złoto jeszcze mają.

BRUKSELA, 30.3. Depesza Havasa. Pociąg przybył z Berlina przywiózł 275 milionów w złocie na zapłacenie żywności dla Niemców.

ROTTERDAM, 30.3. Dep. Havasa. Przybył tu nowy transport złota, w sumie 50 milionów marek z Niemiec dla zapłacenia żywności zakupionej w Anglii.

### We wschodniej Syberji.

WŁADYWOSTOK, 30.3. — Kontrola techniczna amerykańska nad kolejami syberyjskimi rozpocznie się z końcem marca. Amerykanie obejmą zarząd kolej, położonych na wschód od Irkucka, gdzie inżynierowie ich od kilku miesięcy czekają na decyzję sojuszników. Sojusznicy biorą na siebie odpowiedzialność za eksploatację finansową i za ochronę wojskową wszystkich linii.

### Niemcy muszą dać odszkodowanie.

PARYŻ, 30.3. Dep. Havasa. Wysłuchawszy wyniku dochodzeń komisji wysłanej do okolic wyswobodzonych, senat uchwalił rezolucję domagającą się od Niemiec całkowitej naprawy szkód i sankcji karnych przeciw zbrodniarzom.

### Niepowodzenia bolszewików rosyjskich.

PARYŻ, 29.3. (PAT) — Tel. iskr. stacji warsz. — Donoszą ze Sztokholmu: Z Libawy nadeszła wiadomość, że obsadzono Bausk (?). Bolszewicy ponieśli wielkie straty. 150 bolszewików dostało się do niewoli jak niemieckiej dowódcza pułku nieprzyjaciel-

skiego. Na północ od Mitawy bolszewicy cofnęli się do Olai, miejsce włości położonej w połowie drogi do Rygi. Uchodząc z Mitawy bolszewicy zabrali ze sobą około 1000 mieszkańców meskich w tem 700 niemców i 300 botyszów, wprowadzili też kobiety i dzieci. Podczas gdy bolszewicy obsadzali miasto zabili kilkuset mieszkańców.

### Uwolnienie mordercy Jauresa.

PARYŻ, 30.3. (PAT) — Depesza Havasa. Sąd przysięgłych departamentu Sekwany na kilku posiedzeniach rozpatrywał sprawę zamordowania Jauresa. Willaim został uwolniony.

## Ostatnie Telegramy.

### Sprawy polskie na konferencji.

WARSZAWA, 31. III. Polska Agencja Telegraficzna otrzymuje od pana Tadeusza Michalskiego następujące szczegóły o sprawach polskich na kongresie pokojowym. Wersje o zachwianym poczuciu naszym w sprawie Ślązka, jak się okazuje, nie sprawdzają się. Przedstawiciele Ślązka, Spizu i Orawy z ks. Londzinem, profesorem Buzkiem i ks. Michejda na czele byli przyjęci przez członków komisji pana Juliusza Cambona, której czynnik ekonomiczne ulegają warunkom etnograficznym zwłaszcza pod wpływem amerykańskiej opinii, która jest dla nas najprzychylniejszą. To wszystko zdaje się nada sprawie Cieszyńskiej pomyslny obrót. W związku z tym wysnuwana także jest konieczność przeprowadzenia plebiscytu na Ślązku, aby lud ślązki zajął sam wyraźną i stanowczą podstawę. Decyzja co do tego jeszcze nie zapadła, chociaż jest z dnia na dzień spodziewana.

Następnie dowiadujemy się oświadczenia szczegółów o rezultacie obrad rady 10-u w sprawie zachodnich granic polski. Odesłany, dzięki opozycji Lloyd'a George, projekt Cambona został znów bez zmiany przedstawiony radzie 10-u, przyczem przedstawiciel Anglii przychylił się do pierwotnego projektu, obstając przy pozostawieniu projektu pierwotnej redakcji wbrew życzeniu Lloyd'a George'a.

### Z konferencji pokojowej.

PARYŻ, 31.3 (PAT) Tel. iskr. stacji pozn. Pan Dutasta, generalny sekretarz konferencji pokojowej i pan Armavon naczelnny sekretarz, udają się w sobotę do Wersalu by poczynić zarządzenia odnośnie do podpisania preliminarzy pokojowych. Po ustaleniu tekstu tych preliminarzy wezwani będą do Wersalu pełnomocnicy Niemcy z hr Broekdorf-Rantzanem na czele. Biuro sekretariatu generalnego przeniesie się do tego miejsca na czas trwania pertraktacji.

W sobotę o godz. 10 rano odbyło się posiedzenie komisji ekonomicznej i polskiej o godz. 11 i pół obradowała komisja dla ustalenia odpowiedzialności i pierwsza podkomisja dla powetowania szkód. O godz. 2 minut 30 po południu obradowała komisja ekonomiczna o godz. 4 i pół podkomisja dla ustalenia szkód a o 5 podkomisja ekonomiczna.

### Rada czterech.

PARYŻ, 31.3. — „Temps“ pisze: Obrady przywódców 4 ch rządów zajmują obecnie kwestja ustanowienia granic polskich i terytorjum po lewym brzegu Renu. Co do Polski nie mogą przywódcy na razie osiągnąć zgody w sprawie przyłączenia 2 do 3 milionów Niemców.

### Tyflis zajęty przez anglików.

BRUKSELLA. — „Times“ donosi, że Tyflis zajęły wojska angielskie.

### Francja i Belgja.

BRUKSELLA, 31.3. — Tel. iskr. stacji poznańskiej: Rząd belgijski rozpoczął pertraktacje z rządem francuskim, w sprawie zawarcia traktatu, którego przedmiotem ma być powetowanie szkód wojennych obu stron.

### Katastrofa na morzu.

PARYŻ, 31.3. — Tel. iskr. stacji poznańskiej: Na Adrijatyku padł ofiarą eksplozji parowiec „Spiridjone“, będący w drodze do Paryża. Katastrofa spowodowana została zapaleniem się naty. Zabitych 7 osób, rannych przeszło 100.

## Walki bohaterskie

### Łódzian.

Główne Dowództwo Okręgu Łódzkiego wydało następujący rozkaz:

Z prawdziwym zadowoleniem i głębokim uznaniem, po względnie krótkim czasie czynnego udziału w walkach oddziałów na z okręgu G. Łódzkiego ogłaszam tym rozkazem, mężne i zgodne z przekazanymi nam tradycjami żołnierza polskiego, zachowanie się tych oddziałów na froncie. Wielki ten czyn i moc ducha przejdzie do dziejów oręża polskiego, gdyż krwawo zapisane będą świetne stronicie historii.

Dla ilustracji tej dzielności i męstwa przytaczam parę wyciągów z opisu bitew, w jakich uczestniczyły II i III baon 28 p. p. i 5 szwadron 2 p. ułanów.

„Walki pod Piginkami, Dorosinem i Hołubami w dniach 6, 7 i 17

lutego. II-28 p. p. zdobył 6 armat, 6 kar. masz., 35 wagonów, 2 kuchnie polowe, skład amunicji, 17 jeńców, w tej liczbie jeden pułkownik.

Tenże baon w walkach 22, 23 i 24 lutego pod Hołubami i na Stochodzie bohatersko odparł atak całych dywizji nieprzyjaciela i kontratakami wyrzucił za Stochód, przyczem zdobył pancerny samochód, 10 kar. masz., 102 kar. piech., 102 jeńców i wiele amunicji.

Baon III-28 p. p. w bitwie pod Skoczewem (na Ślązku), dnia 30-go stycznia r. b. mężnie wytrzymał i odparł całkowicie ataki 11-u czeskich kompanji, wspieranych ogniem artylerji.

Na szczególniejsze wyróżnienie za okazane bohaterskie czyny w tych bitwach zasługują:

II. 28 p. p. Dowódca baonu kap. Sutowski. Polegli w walkach s. p. por. Granosik, Kapral Kołodziej Antoni, szeregowcy: Przelazły Władysław, Kaciupa Marcin, Białowski Wojciech,

Tomaszewski Marcin, ranni: szereg. Magdziak Roman, Kędziak Stanisław, toawrocki Wojciech, Borowiecki Antoni, Popławski Stanisław, Żurek, Piłkewski Stanisław, Aleksandrowicz Nazmierz, Bednarek Roman, Kenig Antoni, Cwielow Kiril, Peteljs Jan, Kolasa Stanisław, Otto Jan, Koneczerek Wacław, Urbaniak Józef, Ratajczyk Józef, Woźniak Leon, Żarkowski Władysław, podpor. Sopyło Piotr, Ciesielski Apolinary sierżant, Płachta Józef, star. żoł.

III) 28 p.p. kpr. Stanisław Skwarczyński, ppor. Sztegeł, polegli w walkach s. p. ppor. Klinke Wacław, szar. Banasiak Stanisław, Pabich Ignacy, Kunte Bolesław, Sobierał Jan, Mackiewicz Mieczysław, Smulski Jan, Mistrzak Antoni, ranni: ppor. Pęczkowski Mieczysław, ppor. Mazura Leopold, ranni szeregowcy: Pejchwan Jan, Pierzchała Jan, Pohl Jan, Kosiński Edward, Woźniakowski Stanisław, Klimczak Wł., Miłkołajczyk Józef, Fokta Władysław, Florczak Edmund, Hupis

Antoni, Stańczak Józef, Sokołowski Bolesław, Lejka Stanisław, Debiński Kocięba Antoni, Ambrożuk Stanisław, Jaśkiewicz Jan, Woźnica Antoni, Władysław Jalmużna Szymon, Majer Józef, Ktut Antoni, Karliński Antoni, Lamecki Antoni, Knapp Kazimierz, Borun Edward, Kaczmarek Jakób, Jankowski Bolesław.

Chwała nieśmiertelna poległym, żyjącym szczęście Boże w waszej trudnej, lecz wysoce honorowej pracy wojennej. Życzy Wam Wasz Dowódca Okręgu Generalnego.

Podp. Osiński  
Generał i Dowódca.

Za zgodność: (—) Kuchnka ppor.  
Szef Sztabu.

Wskutek lekceważenia obowiązków przez panny telefonistki z obsługi zamiejskiej — połączenia z Wąszawą nie mogliśmy dzisiaj w ciągu 3-ch godzin uzyskać.

## Hotel p. l. MANTEUFLA

wl J. PETRYKOWSKI

## Pierwszorzędna Polska Restauracja

wydaje wykwintne obiady.

Wielki wybór potraw à la carte. Przedwojenne wina pierwszorzędnych domów, po cenach obywatelskich.

Znana biała Sala do dyspozycji na podwieczorki, ucztę, zabawy i wesele.

## Listy do Ameryki PRZEZ R.G.O.

Bez kosztów, listy w interesach lub do krewnych winny być otwarte, winny być zaopatrzone w dokładne nazwiska i adresy wysyłającego i odbiorcy mogą zawierać fotografie osób.

nadsyłać do Rady Głównej Opiekuńczej, Oddział 3.

WARSZAWA, JASNA 32.

### Chór dziecienny

od 1 kwietnia, — dwa razy tygodniowo odbywać się będą lekcje chóru dzieciennego, pod kierunkiem osoby wykwalifikowanej.

Dalsze zapisy codz. od godz 3 — 7 ul. Zachodnia 87 I p. prawo.

Szczegóły przy zapisie.

### Kupon

za okazaniem którego nabyć można w administracji „Kurjera Łódzkiego” 1 bilet do Teatru Polskiego, po cenie znacznie niższej, na dzień 2 kwietnia

Piotrkowska 132, I piętro, front

Pracownia Gorsetów

# Anny Laferskiej

Piotrkowska 132, I piętro, front

**FAGOSOL** jest uznanym radykalnym środkiem przeciw chorobie płucnym

FAGOSOL, zalecany przez powagi lekarskie, leczy szybko gruźlicę, bronchit, kaszel, astmę, koklusz. Dostać we wszystkich aptekach i sklepach aptecznych.

Szprycowanie (3 Koncentracji)

„TRIPLEX”

przeciw rzeżączce niezawodny środek leczniczy, usuwa takową radykalnie i szybko. Wyrobu apteki J. Werocego,

WARSZAWA, Bednarska № 13

Skład na Łódź: Skład apteczny Lubeżyński, Litomierska № 21

Technik  
Dentystyczny

Kazimierz Sliwiński

przeprowadził się z Pańskiej Nr 85 na Długą 67 m. 9 front.

Pracownia kapeluszy damskich

Janiny GORZĘSKIEJ

Benedykta 18, m. 5, front 1 p. poleca gotowe kapelusze wiosenne, oraz przyjmuje do roboty kapelusze damskie i dziecięce, po bardzo niskich cenach.

Uwaga: Przyjmuje wszelkie przeróbki.

Salon fryzjerski dla Dam

Eugenji Kartowskiej

obecnie Piotrkowska 60 I p, fr, poleca najpiękniejsze fryzury z ondulacją, mycie głowy, manicure — farbowanie włosów w różnych kolorach, masaże przeciw wypadaniu i na porost włosów. Usuwa wszelkie brodawki.

Godzinne kursy wieczorowe. Przyjmuje od 8 rano do 9 wieczorem.

## Ważne dla wszystkich!

### Polskie Biuro Reklamy Prasowej

Warszawa, Mazowiecka 7,

zamieszcza ogłoszenia we wszystkich pismach Ziemi Polskich i zagranicznych szybko i na dogodnych warunkach.

Dewiza: Reklama jest motorem Przemysłu i Handlu

Jeżeli chcesz, aby o firmie twojej wiedziało

### kilkanaście tysięcy osób

i dochód twój powiększył się, daj natychmiast na to miejsce ogłoszenie do „Kurjera”.

### Licytacje.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi K. SUZIN, zam. w Łodzi przy ul. Szkolnej № 14, niniejszym ogłasza, że dnia 1 kwietnia 1919 roku, od godz 10-ej rano będą sprzedawane przez Heytała publiczną następujące ruchomości: 1) przy ul. Sienkiewicza № 39, różne meble, 2) przy ul. Dzielnej № 36, meble, 3) przy ul. Dzielnej № 31, meble i kasa omiotwala KOMORNIK. K. Suzin.

### OGŁOSZENIA DRUGIE

A. Kuszerka Marja Kubicka przyjm. m. Piotrkowska № 199-11

A. Meble sprzetane, szaty, łózka, otomany, kredensy. Przechylicki, Piotrkowska 108

Frankel Mojsze zgubił paszport niemiecki nr 11211819.

Jedyny w Łodzi zakład regeneracji Joyiny garderoby używanej, przerobienie chemizant i farbuje garderobę męską. Roboty wykonywa starannie szybko i tanio. Poleca Sortownicę Chrześcijańska Piotrkowska 174.

Janob. Moszek i ul. Angrom, zgubił paszporty niemieckie, wydane w Brzeźnach, oraz paszport rodzinny na imiona: Hajja, Sure, Golda Milgram, i świadectwo wymeldunku.

Krzyszta, szary, otoman dywanowa, waga 10zka materia sprzedam tanio. Sienkiewicza № 59, m. 4, otocznia, pierwsza wieżowa I piętro

Kupię wiatrówkę lub flower. Oflerty pod Wiatrówka w Adm Kurjera.

### Koszykarstwa

w teorii i praktyce

wyucza przedm sposobem

Szkola Słójdu

M. Putowej

w Łodzi ulica Zgierska № 11

Plac w Zderzu 1600 łokci, sprzedam tanio. Wiadomość: Węzłowa 7, Muszyński.

Poszukuje jakiegokolwiek zajęciem czytad i pisać w 3 językach, wymagania skromne. Oferty pod Przechylickim w Adm K. F.

Otrzymana zima prasywiczka w stylu M. B. Rodawiera Nr 10.

Sprzedam sukienki i kordra pikantne do odebrania, prawy właściciel może odebrać przy ul. Węzłowej 11, Florentyna Aleksandrak

Sprzedam stoliki marmurowe, wiodomość Mezzanina Zaodnia

Sienkiewski Stanisław, zgubił paszport niemiecki, na zapomogę z K. Bezrobotnych.

Weronia zająca zgubiła paszport niemiecki, wydany w Łodzi

Zgubiono 2 patenty na papierze Stowarzyszenia Spożywczego „Nadzieja” w Kłodawie i 1 patent na imię Pinkusa Ruzyckiego w stępie kolonialny w Kłodawie i gołtwa 620 rb, i różne dokumenty.

Zelman Nute Kiersz, zgubił paszport niemiecki, wydany na Litwie za Nr. 22757